

mój olej to...



Oleje silnikowe francuskiej firmy „Elf” są doskonale znane użytkownikom samochodów na całym świecie. Nie wszyscy jednak wiedzą, że firma „Elf”, której produkcja zaspokaja około 1/4 zapotrzebowania Francji na węglowodory, udziela się w wielu sektorach gospodarki tego kraju, w tym także w rolnictwie. Wytwarza ona dwie grupy (asortymenty) paliw, smarów i gazów pod nazwą „Gama ELF” i „Gama ANTAR”.

W „Gamie ELF” możemy znaleźć serię produktów dla rolnictwa pod nazwą „ELF Agro”, które są przystosowane do różnego rodzaju prac i do każdego sprzętu w tej dziedzinie gospodarki. Oleje do maszyn i ciągników rolniczych odpowiednie na każdą porę roku i warunki klimatyczne, do silników i przekładni, do podnośników hydraulicznych. Szczególną pozycję zajmują tu oleje do silników Diesla i oleje do silników dwusuwowych,



w które są wyposażone zarówno motorowery, motocykle, jak i kosiarki ogrodowe, małe ciągniki i różne maszyny do uprawy warzyw. Przy wyliczaniu sprzętu korzystającego ze smarów „ELF” nie można pominąć pił motorowych, które na przykład w sadownictwie grają niepoślednią rolę. Na koniec wymienię jeszcze specjalne środki smarownicze do łańcuchów, łożysk i pomp wodnych, przegubów „kardana” i kulistych oraz do łożysk ślizgowych.

„Gama ANTAR” zawiera olej wielofunkcyjny przeznaczony do silników Diesla, skrzyń biegów, mostów napędowych, hamulców, sprzęgieł i innych instalacji hydraulicznych. Dodatki chemiczne stosowane do tego oleju, a także jego lepkość i zapobieganie zużyciu elementów współpracujących ze sobą, zwiększają trwałość maszyn rolniczych.

Stosowanie grafitu w oleju jeszcze bardziej zmniejsza współczynnik tarcia przedłużając używalność sprzętu i zwiększa skuteczność smarowania w każdej temperaturze. Wszystkie produkty smarowe zawarte w „Gamie ANTAR” i ich specyfika jest uzgodniona z producentami sprzętu rolniczego i odpowiada stawianym przez nich wymaganiom.

W celu właściwego stosowania smarów „ELF” i „ANTAR” na terenie całej Francji prowadzi się poradnictwo i badania warunków pracy poszczególnych maszyn rolniczych. Służą temu specjalne samochody-furgony, które spełniają rolę przewoźnych laboratoriów.

„ELF ANTARGAZ” to dział zajmujący się dystrybucją gazów napędowych ciekłych zwanych tu GPL. Dział ten interesuje się również problemami oszczędności energii jak na przykład uzupełniania GPL biogazem. Prowadzi też badania nad nowymi rodzajami energii.

Oprócz klasycznego wykorzystania GPL, czyli propanu, do takich celów, jak ogrzewanie, kuchnie gazowe i ciepła woda dla domu, obory i innych pomieszczeń dla zwierząt, używa się go też do innych celów w rolnictwie ze względu na łatwość transportu i magazynowania (butle). Na przykład w celu podgrzania nie dającej się odkręcić nakrętki wystarczy mały pojemnik gazu z palnikiem i zapalnik.

Grupa „ELF” od 1980 roku zajmuje się też innymi dziedzinami rolnictwa, takimi jak genetyka roślin i produkcja nasion, uprawa gleby, ochrona zdrowia inwentarza hodowlanego, biogenetyka i sztuczne zapładnianie. Bardzo interesującym problemem w działalności „ELF” są badania nad nowymi typami energii. W tym celu utworzono w 1979 roku Przemysłową Dyрекję Nowych Typów Energii, Izolacji i Ogrzewania (DIENIC), która zajmuje się oszczędnością istniejącej energii, jak również energiami przyszłości, takimi jak energia słoneczna, wykorzystanie ciepła wnętrza ziemi, biogazy itp. „ELF-ENERGIES” (ELF-ENERGIA) wprowadza na rynek rolniczy różne nowe systemy gwarantujące postęp techniczny w odchodze-

niu od tradycyjnych form energetycznych, których źródła muszą się kiedyś skończyć, jak na przykład węgiel czy ropa naftowa. Przykładem może tu być wykorzystanie energii słonecznej do nawadniania pól. Pompy z ogniwami fotoelektrycznymi pracują od wielu lat z powodzeniem w Afryce, a ostatnio też we Francji.

Wykorzystanie ciepła wnętrza ziemi bada się przy okazji głębokich wierceń poszukiwawczych nafty i gazu ziemnego. W rolnictwie i leśnictwie wiąże się nadzieje w uzyskaniu energii przez wykorzystanie odchodów zwierzęcych, pozyskanie drewna z lasów niskopiennych i innych odpadów roślinnych i zwierzęcych oczywiście po odpowiednim opracowaniu technologii, a nie poprzez bezpośrednie na przykład spalanie (ochrona środowiska).

Już przed drugą wojną światową rozpoczęto wykorzystywać drewno do napędu silników spalinyowych pojazdów samochodowych poprzez spalanie w tak zwanych gaz-generatorach; tym systemem, a właściwie jego ulepszeniem, zajmuje się też „ELF-ENERGIES”.

W 1968 roku powstała we Francji fundacja „ELF” AGRICULTURE, która w powiązaniu z administracją regionalną i szkolnictwem wiejskim zajmuje się problemami przyszłych kadr rolnictwa, rozwoju społeczno-gospodarczego środowisk rolniczych i pomaga w starcie zawodowym młodzieży wiejskiej, fundując stypendia oraz udzielając kredytów.

W 1982 roku zostały zorganizowane pod patronatem firmy „ELF” pierwsze Mistrzostwa Francji w Orce. Organizatorem jest Krajowe Centrum Młodych Rolników w porozumieniu ze Związkiem Zawodowym Konstruktorów Ciągników i Maszyn Rolniczych, Izbą Związkową Importerów Ciągników i Maszyn Rolniczych oraz innymi organizacjami wiejskimi, rolniczymi i leśnymi.

Mistrzostwa Francji w Orce składają się z wielu etapów eliminacyjnych na szczeblu okręgowym, międzyokręgowym i departamentu (odpowiednik naszego województwa), co z kolei daje awans do zawodów regionalnych, na szczycie których stoi finał krajowy.

Zawody składają się z dwóch serii sprawdzianów: orki w zagony zwykłym pługiem dwuskibowym lub trzyskibowym oraz orki płaskiej, pługiem obracalnym przemiennym dwu- lub trzyskibowym.

Mistrzostwa Francji w orce są ważnym punktem w kalendarzu wydarzeń francuskiego rolnictwa i jego postępu technicznego.

WŁADYSŁAW PASZKOWSKI

“U góry artykułu zdjęcie naklejki na tylną szybę w aucie naklejaną od wewnątrz. Naklejki te wymyśliłem i wyprodukowałem w Polsce na początku lat osiemdziesiątych, kiedy już na serio pracowałem dla firmy ELF z Francji.

Dzisiaj to może wydawać wręcz naiwne, ale wtedy w Polsce ani znak firmowy, ani nazwa ELF nikomu z niczym się nie kojarzyła. Możliwe z wyjątkiem paru entuzjastów Formuły 1, którzy mieli jeszcze dostęp do zagranicznej prasy, bowiem ELF od początku swojego istnienia bardzo mocno wspierał tę dyscyplinę sportu samochodowego .

Naklejki takie rozdawałem zaprzyjaźnionym warsztatom samochodowym w całym kraju, prosząc by umieszczano je na szybach obsługiwanych aut.

Musiałem oczywiście przeprowadzać szkolenia, jak poprawnie taką naklejkę nakleić,

aby była widoczna, nie krzywo przyklejona i aby nie było pod nią bąbli z powietrzem. Kto nie przyklejał nigdy takiej naklejki, ten nawet nie zdaje sobie sprawy, że wcale nie jest to prosta czynność. Ale powtórzona kilkaset razy była już prosta. Z doświadczenia wiedziałem, że poprawnie przyklejona naklejka żyła jak długo jak i samochód i spełniała przez lata swoją reklamową rolę, a wręczona do ręki prawie nigdy nie pojawiała się tam gdzie było jej miejsce. To były zawsze wyrzucone pieniądze, a przy moim nader skromnym budżecie to miało znaczenie”. BK